



Nauczyciel – osoba najważniejsza

Jesienią 2007 uczestniczyłam w Forum Europejskiego Towarzystwa Fizycznego na temat *Fizyka i Społeczeństwo*.

Na Forum tym poświęcono niezwykle dużo uwagi nauczaniu fizyki i krzewieniu kultury naukowej. Najwyższa pora, żeby społeczność fizyków dojrzała niebezpieczeństwo wynikające z narastającego analfabetyzmu naukowego.

Szeroko podejmowane do tej pory środki, jak i niebywała popularność coraz to liczniejszych festiwali nauki, na których powodzeniem cieszą się nie tylko imprezy typu nauka na scenie, ale także poważniejsze wykłady, czy też wysoka frekwencja w nowopowstających muzeach nauki – nie wystarczają, by należycie kształcić inżynierów, lekarzy i innych profesjonalistów, dla których rzetelna znajomość fizyki jest niezbędnie potrzebna. Niemcy, bogaty kraj, musiały otworzyć szeroko swoje podwoje dla inżynierów z zagranicy. Szacuje się, że roczne straty ich gospodarki z powodu braku inżynierów przekraczają polski budżet na naukę.

Wydaje się, że poszukując nowości w nauczaniu zapomina się o najważniejszym, o dobrym nauczycielu. Najlepiej ułożone programy, najdoskonalsze pomoce naukowe, podręczniki, nie pomogą, gdy będą uczyć nauczyciele niekompetentni. Współczesny nauczyciel wymaga wysokich intelektualnych kwalifikacji.

Polityka rządu musi być taka by przyciągać do tego zawodu właściwych ludzi, by mieli oni motywację w tym również finansową. Tymczasem studia nauczycielskie zastępuje się instruktazem, który oczywiście, jest i pomocny i użyteczny w wielu przypadkach, lecz niewystarczający w edukacji mistrzów młodych uczniów. Propozycja trzyletnich studiów licencjackich dla nauczycieli jest wręcz krokiem do tyłu.

Uzdrawianie nauczania trzeba przeprowadzić od podstaw, od uderzenia w przyczyny słabości (w tym również te społeczne i polityczne).

Od nowego roku *Fotonowi* będzie towarzyszył dodatek dla uczniów. Chcemy, by był na tyle atrakcyjny, aby uczniowie, zarówno gimnazjaliści jak i starsi, spontanicznie po niego sięgali. Mamy nadzieję, że Państwo rozpropagujecie go wśród swoich wychowanków.



Redakcja życzy Czytelnikom wszystkiego najlepszego
na Święta i Nowy Rok 2008.

